

Piotr Rachwał, Dominik Szulc

Metryka chrztu Henryka Wieniawskiego oraz nieudane próby jej odszukania przez Prof. Józefa Reissa i lubelską kurie biskupią latem 1926 r. : przyczynek do życiorysu kompozytora

Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego 3, 122-131

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Piotr Rachwał

(Instytut Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II)

Dominik Szulc

(Instytut Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

Metryka chrztu Henryka Wieniawskiego oraz nieudane próby jej odszukania przez Prof. Józefa Reissa i lubelską kurię biskupią latem 1926 r. Przyczynek do życiorysu kompozytora

Badania zwyczajów domowych i stosunków panujących w rodzinach postaci znanych dotychczas głównie z działalności artystycznej stają się w ostatnich latach coraz popularniejsze¹. W przypadku znakomitego kompozytora i skrzypka Henryka Wieniawskiego, okoliczności i czas jego chrztu pozostawały przez kilkanaście dekad tajemnicą, i były przedmiotem badań już w początkach ubiegłego wieku. Otóż 19 lipca 1926 r. prof. dr Józef Reiss z Krakowa skierował do kurii biskupiej w Lublinie pismo informujące, że zamierza przygotować biografię Wieniawskiego i chcąc jak najdokładniej opisać koleje jego życia prosi o odnalezienie aktu chrztu kompozytora urodzonego w Lublinie rzekomo 10 czerwca 1835 r.² Wstępną część pracy zamierzał poświęcić jego pochodzeniu³. Publikacja miała ukazać się w j. polskim, angielskim i francuskim. Jednocześnie podobną prośbę autor skierował do lubelskiego magistratu⁴.

1 Por. m.in. W. Ogris, *Umowa małżeńska Mozarta z dnia 3 sierpnia 1782 roku*, [w:] *Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki. Prace dedykowane Prof. Stanisławowi Plazie w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. J. Malca, W. Uruszczyka, wyd. 1, Kraków 1999, s. 343-354.

2 Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie (dalej: AAL), Rep. 61 XXla, sygn. 4, (*Scientificia*), s. 1-2.

3 Dodać można, że niedawno Luca Aversano ujął Wieniawskiego w tzw. *Genealogię Paganiniang*, prezentującą kolejne pokolenia uczniów Niccolò Paganiniego (tenże, *Violin Pedagogy in Italy between the 18th and 19th Centuries*, [w:] *Henryk Wieniawski and the 19th century violin schools*, pod red. M. Jabłońskiej, D. Jasińskiej, Poznań 2006, s. 62; por. M. Grześkowiak, „The Caprices” of Henryk Wieniawski and their Context, [w:] *Henryk Wieniawski composer and virtuoso in the musical culture of the XIX and XX centuries*, pod red. M. Jabłońskiej, D. Jasińskiej, Poznań 2001, s. 129-142).

4 J. W. Reiss, *Wieniawski*, Warszawa 1977, s. 10.

Prof. Reiss był historykiem i muzykologiem krakowskim, wykładał w tamtejszym konserwatorium, później także na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zajmował się głównie teorią muzyki oraz historią muzyki staropolskiej i XIX w. W latach późniejszych był m.in. rzeczoznawcą krakowskiej miejskiej komisji teatralnej i dyrektorem tamtejszego Instytutu Muzycznego. Zmarł w 1956 r.⁵

XXIa 4 1
PROF. DR. JÓZEF REISS
KRAKÓW
Judejska 16. 19 lipca 1926. 11220 22 VII 1926
Nr. 2068

Najprzewielebniejsza Kurjo!

Donosząc na wstępie do Npob. Kurji z uprzej-
mem prośbieniem, czy mógłbym otrzymać wyjątek z ksiąg me-
trykalnych chrztu Henryka Wieniawskiego, staro-
żanego kompozytora i wirtuosa, urodzonego w Dublinie dnia
10. czerwca 1835 r. (zmarłego na obczyźnie w r. 1880.)

Wyjątek tego trzeba mi do monografii o Wieniawskim.
Praca ta o tym gospodarzu Ilustrowanym zawiera o ile możności
opracowanie na autentycznych dokumentach, zjebane one w języku
polskim, francuskim i angielskim.

W miłej nadziei, że Najprzew. Kurja w pte.

Prof. Józef Reiss do Kurii Diecezjalnej w Lublinie; Kraków, 19 lipca 1926 r.
(AAL, Rep 61 XXIa, sygn. 4, s. 1).

Już dzień po wpłynięciu listu prof. Reissa do kurii, 23 lipca 1926 r. jej wika-
riusz generalny w osobie ks. Władysława Kogłarskiego skierował stosowe pismo
do proboszcza lubelskiej, staromiejskiej i katedralnej parafii św. Jana Chrzyciela ks.
Edwarda Jankowskiego, załączając list krakowskiego badacza i prosząc o odnalezienie
metryki chrztu Henryka Wieniawskiego⁶.

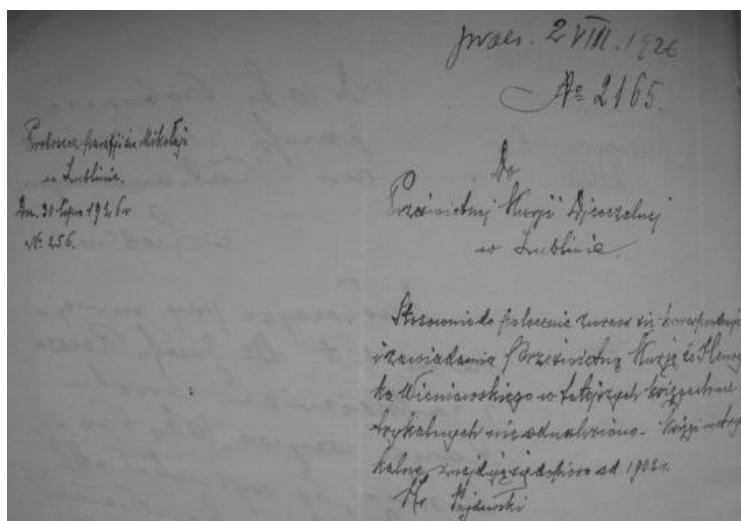
Podobne pismo 29 lipca skierował do proboszcza parafii św. Mikołaja⁷. Tym-
czasem odpowiadając na poprzedni list, 27 lipca ks. Franciszek Osuch, w zastęp-

5 T. Przybylski, *Reiss Józef Władysław, pseud. Jan Dębina (1879-1956)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXXI, Wrocław 1988-1989, s. 35-37. Więcej czyt. m.in. w S. Lachowicz, *Dobrze się zasłużył polskiej kulturze*, „Dziennik Polski”, 1956, nr 61.

6 AAL, Rep. 61 XXIa, sygn. 4, s. 3.

7 Tamże, s. 4.

stwie proboszcza katedry, zwrócił kurii list prof. Reissa z informacją, że ani w zapisach z 1835 r., ani też z innych lat nie odnalazł aktu chrztu kompozytora⁸. Z kolei 30 lipca proboszcz parafii św. Mikołaja ks. Pajdowski także zwrócił kurii list prof. Reissa z wiadomością, że nie ma możliwości odnalezienia rzeczzonego aktu, z uwagi na fakt, iż w jego kościele znajdują się księgi metrykalne serii chrztów jedynie od 1902 r.⁹ Stąd zapewne 6 sierpnia do proboszcza parafii św. Agnieszki również wysłano odpowiednie pismo z listem prof. Reissa¹⁰, na które wikariusz parafii ks. Józef Górka odpowiedział 7 sierpnia, stwierdzając, że w księgach z lat od 1826 do 1848 r. nie odnalazł wpisu dotyczącego Wieniawskiego¹¹. Załączony list Reissa zwrócił więc *bez wykonania*¹². Parafia św. Pawła nie została prawdopodobnie o sprawie powiadomiona, gdyż erygowano ją dopiero po kasacie konwentu bernardyńskiego w 1884 r., a do tego momentu nie prowadzono w tej świątyni rejestracji metrykalnej¹³.



Proboszcz parafii św. Mikołaja Biskupa w Lublinie do lubelskiej kurii diecezjalnej;
30 lipca 1926 r. (AAL, Rep 61 XXla, sygn. 4, s. 6v).

Konsekwencją tych ustaleń było pismo kurii lubelskiej do prof. Reissa z 12 sierpnia 1926 r. informujące, że *poszukiwania (...) w najstarszych parafijach naszego miasta nie*

8 Tamże, s. 5.

9 Tamże, s. 6v; por. F. Stopniak, *Archiwa parafialne dekanatu lubelskiego*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 9 (1964), s. 18.

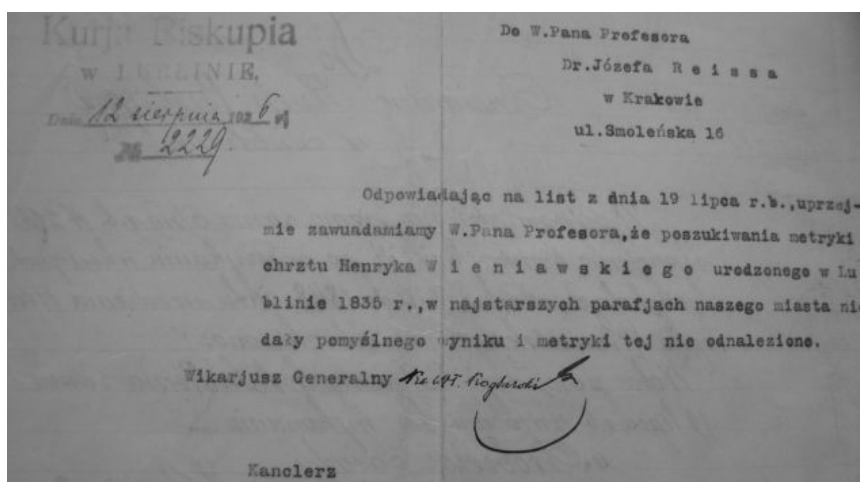
10 AAL, Rep. 61 XXla, sygn. 4, s. 6.

11 Tamże, s. 7.

12 Por. F. Stopniak, dz. cyt., 14.

13 J. A. Wadowski, *Kościół lubelskie na podstawie źródeł archiwalnych*, Kraków 1907, s. 571; F. Stopniak, dz. cyt., s. 18-19. Rejestrację pochówków przy kościele bernardynów odnotowywano od XVIII w. w księgach parafii św. Michała Archanioła, następnie zaś św. Jana Chrzciciela (zob. Archiwum Parafii św. Jana Chrzciciela w Lublinie, sygn. 62, s. 19 (1749 r.) i nn.).

daty wyniku i metryki tej nie odnaleziono¹⁴. O piśmie tym wspominał Reiss w opublikowanej wiele lat później biografii Wieniawskiego, odnotowując jednocześnie list lubelskiego magistratu wysłany do niego i informujący, że mimo usilnych poszukiwań miejsce przynależności i pochodzenia Henryka Wieniawskiego nie zostało stwierdzone i żadnych śladów lub wskazówek ustalić nie zdołano¹⁵. Konkludując swoje bezowocne próby zweryfikowania daty 10 czerwca 1835 r. jako czasu narodzin H. Wieniawskiego, Reiss napisał jedynie: *dzisiaj po Henryku Wieniawskim nie ma ani śladu* [w Lublinie – P.R., D. Sz.]. Dodał, że w posiadaniu rodziny kompozytora również nie było żadnych jego dokumentów, zaś zamieszkała w Londynie wdowa po nim Izabela Hampton-Wieniawska doniosła mu, iż całą spuściznę po mężu skradziono jej przed laty w podróży¹⁶. Korespondencję prof. Józefa Reissa z kurią lubelską, oraz kurii z parafiami Lublina częściowo opisał dopiero przed kilkoma laty Ludwik Gawroński¹⁷.



Wikariusz generalny diecezji lubelskiej ks. Władysław KoglarSKI do Prof. J. Reissa; Lublin, 12 sierpnia 1926 r. (AAL, Rep 61 XXIIa, sygn. 4, s. 7v).

Henryk Wieniawski w rzeczywistości urodził się w Lublinie 10 lipca, nie zaś 10 czerwca jak uważał J. Reiss, 1835 r. o godz. 4 nad ranem. Przyszedł na świat w rodzinie, bez wątpienia, żydowskiej, jednak wskutek licznych podróży jakie odbył po Europie Zachodniej, szczególnie w latach 1860-1880¹⁸, często mylnie przypisy-

14 AAL, Rep. 61 XXIIa, sygn. 4, s. 7v.

15 Działania podjęte przez władze miasta nie znajdowały się w zakresie naszego zainteresowania.

16 J. W. Reiss, dz. cyt., s. 10.

17 Zob. L. Gawroński, *Saga rodu Wieniawskich*, Lublin 2003, s. 23-24.

18 Więcej o życiu Henryka Wieniawskiego w: W. Duleba, *Henryk Wieniawski*, Kraków 1967; J. Chmielak, *Lublin – miasto rodzinne Henryka Wieniawskiego*, Lublin 1985; H. Rodzińska, *Nasze wspólne życie*, Warszawa 1980; J. Koprowski, *Pogrzeb Henryka Wieniawskiego*, „Argumenty”, 1980, nr 19, s. 8; J. W. Reiss, *Henryk Wieniawski*, „Muzyk Wojskowy”, 1928, nr 18-21, s. 23; 1929, nr 1-4, 6, 8-12; tenże, *Z monografii o H. Wieniawskim*, „Lwowski

wano mu różne inne pochodzenie etniczne¹⁹. Udokumentowana obecnie przeszłość przodków kompozytora sięga 1798 r. Jego ojciec, Tadeusz (pierw. Tobiasz Pietruszka lub, jak twierdzą inni, Wolf Helman, następnie zaś Tobiasz Wieniawski), który jako pierwszy w rodzinie przyjął chrzest w obrządku łacińskim i nazwisko Wieniawski²⁰ (co nastąpiło jednak jeszcze przed udzieleniem mu sakramentu chrztu)²¹, był lekarzem, zasłużonym dla Lublina w czasie powstania listopadowego. Matką Henryka była natomiast Regina z Wolffów, siostra kompozytora i pianisty Edwarda Wolffa, druga żona Tadeusza²². W dzieciństwie Henryk dość szybko opuścił Lublin. Od 1843 r. przebywał w Paryżu, a gdy 1 lipca 1844 r.²³ w kościele katedralnym św. Jana Chrzyciela wniesiono wreszcie do księgi metrykalnej jego akt chrztu, miał już za sobą pierwszy publiczny występ skrzypcowy we francuskiej stolicy (27 kwietnia 1844 r.)²⁴. W Lublinie pozostawił rodziców i rodzeństwo²⁵. Na ziemię polską powrócił dopiero w lutym 1848 r., a więc wspomniany wpis sporządzono pod jego nieobecność²⁶. O fakcie tym musiał jednak wiedzieć, skoro odpis metryki, konieczny do zawarcia małżeństwa, pobrał z parafii katedralnej w lipcu 1860 r.²⁷

Odnalezienie aktu chrztu w księgach metrykalnych kościoła parafialnego św. Jana Chrzyciela zawdzięczamy J. Szorcowi, który dokonał tego przed 1968 r., jak podano na łamach „Ruchu Muzycznego”, lub Jerzemu Zarembie (nieco wcześniej - w 1966 r.), jak podał Ludwik Gawroński²⁸. Pomimo tego nawet później pojawiały się w literaturze błędne daty chrztu Wieniawskiego. Wskazywano m.in. na 6 lipca 1844 r., a więc czas gdy Wieniawski przebywał we Francji²⁹. Niczego nie zmienia umieszczona w jego metryce formuła: (...) i okazał [T. Wieniawski - P.R., D. Sz.] nam dziecię (...)³⁰, gdyż ta była typowym elementem formularza napoleońskiego ksiąg

Wiadomości Muzyczne i Literackie”, 1930, nr 9, s. 1; W. Kochański, *Henryk Wieniawski*, „Muzyka”, 1930, nr 4, s. 218-223; J. W. Reiss, *Henryk Wieniawski*, „Poradnik Muzyczny”, 1948, nr 11, s. 1-3; E. Grabkowski, *W sprawie daty śmierci Henryka Wieniawskiego*, „Ruch Muzyczny”, 1985, nr 17, s. 12; *Kartki z mego pamiętnika*, Warszawa 1911, t. I. Pełna bibliografia prac o Wieniawskim: *Bibliography*, zebrał A. Jazdon, [w:] *Henryk Wieniawski composer and virtuoso...*, s. 307-330.

19 Zob.: R. Stowell, *Henryk Wieniawski (1835-1880): Polish, French, Franco-Belgian, German, Russian, Italian or Hungarian?*, [w:] *Henryk Wieniawski and the 19th century...*, s. 9-28.

20 Od ówczesnego miasteczka podlubelskiego Wieniawa, zamieszkałego w większości przez Żydów, gdzie poprzednio przebywała rodzina Henryka Wieniawskiego (więcej o Wieniawie w R. Kuwałek, *Spoleczność żydowska na Wieniawie w XIX i XX wieku*, [w:] *Żydzi w Lublinie*, t. II, pod red. T. Radzika, Lublin 1998, s. 173-204). Co ciekawe silna grupa Żydów asymilujących się ze społecznością polską Lublina pojawiła się dopiero w latach 60. XIX w. (tenże, *Przemiany społeczno-kulturalne w środowisku Żydów lubelskich w XIX i XX wieku*, [w:] *Żydzi lubelscy. Materiały z sesji poświęconej Żydom lubelskim, Lublin, 14-16 grudnia 1994 r.*, Lublin 1996, s. 51).

21 L. Gawroński, dz. cyt., s. 9-12.

22 J. W. Reiss, *Wieniawski*, s. 9.

23 L. Gawroński podał błędną datę 6 lipca (tenże, dz. cyt., s. 30).

24 T. Gadzina, *Henryk Wieniawski in Paris*, [w:] *Henryk Wieniawski composer and virtuoso...*, s. 159-162.

25 L. Gawroński, *Lubelski Paganini*, „Ruch Muzyczny”, nr 21/1985, s. 3.

26 Por. R. Suchowiejko, *Henryk Wieniawski in the „Revue et Gazette Musicale de Paris”*, [w:] *Henryk Wieniawski composer and virtuoso...*, s. 177.

27 L. Gawroński, *Saga rodu...*, s. 40.

28 Zob. tamże, s. 24.

29 Zob. K. i S. Wajsowie, *Fakty i wydarzenia z życia lubelskich Żydów*, Lublin 1997, s. 19.

30 Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), USC par. lubelskich, sygn. 24, nr 210, s. 84.

metrykalnych. Ciekawe, że do metryki chrztu Henryka Wieniawskiego, jako datę udzielenia sakramentu wpisano dopiero dzień 28 maja 1837 r.³¹ Nasuwa to pytania o przyczynę takiego opóźnienia. Należy wykluczyć hipotezę mówiącą o tym, że w momencie urodzenia Henryka jego rodzice wyznawali judaizm³². Wskazywana często w literaturze demograficznej duża odległość miejsca zamieszkania od kościoła parafialnego jako przyczyna odwołania ceremonii w tym przypadku również nie ma uzasadnienia³³. Wieniawscy mieszkali w kamienicy na rynku staromiejskim, a więc w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła św. Jana³⁴. Dokładne miejsce narodzin - kamienicę przy Rynku 17, ustalił dopiero w 1973 r. wspomniany L. Gawroński³⁵. Rodzina Wieniawskich zakupiła ją na rok przed narodzinami Henryka, a odsprzedała wyjeżdżając na stałe do Warszawy w latach 1849-1850³⁶.

Jako jedną z przyczyn odsunięcia w czasie chrztu Henryka podawano liczne obowiązki zawodowe jego ojca. Nie wyjaśnia to jednak, dlaczego dopiero w 1844 r. wniesiono stosowny wpis do księgi metrykalnej. Być może miało to jednak faktycznie związek z licznymi obowiązkami zawodowymi T. Wieniawskiego. Właśnie w 1844 r. zrezygnował on bowiem z odpowiedzialnej i zapewne zajmującej funkcji Naczelnego Lekarza szpitala wenerycznego p.w. św. Józefa w Lublinie. Stanowisko to zajmował od 1832 r.³⁷ Z metryki chrztu Henryka dowiadujemy się, że sakramentu udzielono co ciekawe 28 maja 1837 r. jako chrzest z wody (*ex aqua*), a więc udzielony przez duchownego lub ewentualnie osobę świecką w przypadku szczególnego zagrożenia życia (*in necessitate*), w obecności świadków i chrzestnych³⁸ bezpośrednio w domu rodzinnym Wieniawskich³⁹. Ok. 2-letnie opóźnienie w udzieleniu sakramentu nastąpiło nawet pomimo związków rodziny Wieniawskich z gwardianem kapucynów warszawskich o. Benia-

31 Warto odnotować, że 23 maja 1837 r. na świat przyszli młodszy bracia Henryka Józef i Aleksander (J. W. Reiss, *Wieniawski*, s. 18; L. Gawroński, *Saga rodu...*, s. 44).

32 Por. *Chronology of the Concert Performance of Henryk Wieniawski 1835-1880*, przyg. A. Sawicka, [w:] *Henryk Wieniawski composer and virtuoso...*, s. 291.

33 Więcej zob. B. Kumor, *Przepisy prawne w sprawie chrztu dzieci*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 9 (1976), s. 41-56.

34 Kościół parafialny św. Jana położony jest zaledwie ok. 250 m od kamienicy niegdyś zajmowanej przez Wieniawskich. Nadto w odległości ok. 200 m znajdował się, dziś nie istniejący już, kościół kolegiacki św. Michała, z którego w latach 1832-1852 przenoszono systematycznie do nowej katedry św. Jana rejestrację metrykalną, sprzęty (m.in. chrzcielnicę) oraz kapitułę (J.A. Wadowski, *Kościół lubelskie na podstawie źródeł archiwalnych*, Kraków 1907, s. 198-207; J. Kuczyńska, *Kościół farny św. Michała w Lublinie*, Lublin 2004, s. 13 i nn.).

35 L. Gawroński, *Lubelski Paganini*, „Ruch Muzyczny”, nr 21, s. 3; por. tenże, *Saga rodu...*, s. 24.

36 Tenże, *Lubelski Paganini*, „Ruch Muzyczny”, nr 21, s. 3. Co ciekawe także data dzienna śmierci skrzypka pozostawała przez pewien czas przedmiotem sporów, aż ostatecznie Edmund Grabowski ustalił ją na 31 marca 1880 r. (tenże, *W sprawie daty śmierci Henryka Wieniawskiego*, „Ruch Muzyczny”, nr 17/1985, s. 12).

37 L. Gawroński, *Saga rodu...*, s. 12.

38 Por. m.in. Archiwum Parafialne w Modliborzycach (dalej: APM), *Liber Baptisatorum 1753-1798*, s. 13, 20, 25, 37, 62 i nn. Już w XVII-XVIII w. chrztów takich w ogóle nie odnotowywano w księgach, chyba, że szafarzem sakramentu był duchowny, nie zaś świecki (por. *Metryki kolegiaty św. Wawrzyńca w Wojniczu 1675-1784*, t. I, *Liber baptisatorum 1675-1712*, wyd. A. Jaworska i J. Szymański, Wojnicz 2006, s. 12).

39 Por. M. Surdacki, *Urzędów w XVII i XVIII wieku. Miasto-społeczeństwo-życie codzienne*, Lublin 2007, s. 496; C. Kukło, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 315. Podobnie, chrztu z wody akuszerka udzieliła 24 grudnia 1841 r. innemu bratu Henryka Adamowi (L. Gawroński, *Saga rodu...*, s. 31).

minem Szymańskim, późniejszym biskupem podlaskim⁴⁰. Nie wiemy jednak, czy ten upominał T. Wieniawskiego w tej sprawie, i nakazał powtórzenie sakramentu, co wymagane było przez Kościół łaciński w przypadku chrztów tzw. prostych, po ustąpieniu niebezpieczeństwa śmierci dziecka. Dopiero wspomnianego 1 lipca 1844 r. Tadeusz Wieniawski udał się do kanonika kapituły lubelskiej, ks. Franciszka Szydoczyńskiego w celu wniesienia do ksiąg metrykalnych wpisu świadczącego o udzieleniu sakramentu chrztu drugiemu spośród jego synów⁴¹. W tej sytuacji doszło nadto do złamania także innej zasady, jaką na ziemiach polskich już od XVII w. starał się zakorzenić Kościół łaciński, mianowicie konieczności udzielenia noworodkowi chrztu w świątyni w ciągu kilku dni od narodzin⁴². Obu tych zasad starano się przestrzegać dość powszechnie jeszcze w początkach XIX w.⁴³ Już w końcu XVI w. do rzadkości należą wypadki śmierci dzieci nieochrzczonych⁴⁴, zaś w 1806 r. bp. lubelski Wojciech Skarszewski przypominał, że chrzty dzieci winny odbywać się tuż po narodzinach w kościele. Kapłan tylko w wyjątkowych przypadkach mógł udzielać sakramentu w domu, a w przypadku zagrożenia życia mogły to robić także obecne przy narodzinach akuszerki, uprzednio poinstruowane o sposobie postępowania w takich przypadkach⁴⁵. Ciekawe jest również, że 1 lipca 1844 r. Tadeusz Wieniawski polecił wnieść do księgi metrykalnej wpisy świadczące o chrztach także innych swoich synów – urodzonych 23 maja 1837 r. – Józefa i Aleksandra. Także w ich przypadkach opóźnienie w rejestracji udzielonych sakramentów wiązać się miało z obowiązkami zawodowymi ich ojca, a udzielenie im 28 maja 1837 r. chrztu z *wody* tłumaczono stanem zagrożającym ich życiu. Data ta i przyczyny udzielenia sakramentu w takiej postaci zbieżne są więc z opisanymi wyżej okolicznościami chrztu Henryka. Zasadnicza różnica polegała jednak na tym, iż w przypadku dwóch młodszych synów, odstęp między urodzeniem a chrztem wynosił 8 dni, a w przypadku Henryka 2 lata. Uderza zbieżność przyczyny nieudzielenia chrztów w kościele we wszystkich tych trzech przypadkach – *słabość tegoż dziecięcia*⁴⁶. Czy więc może być to ślad nie tyle słabego zdrowia Józefa i Aleksandra tuż po ich narodzinach, ile raczej jakiejś choroby, na którą zapadli zarówno oni, jak i starszy Henryk? A może faktycznie jedynie życie dwóch młodszych było zagrożone, zaś Henryka, którego nie ochrzczono poprzednio z powodu zajmujących czas obowiązków zawodowych ich ojca, tym razem ochrzczono wraz z nimi, niejako wykorzystując nadarżającą się okazję? Okolicznością, która może wyjaśniać, dlaczego ojciec wirtuoza zdecydował się na szybki chrzest z *wody* dla swoich młodszych synów, a nadto starszego Henryka, może być pojawienie się w mieście groźnej epidemii. Już jesienią 1836 r. w Królestwie Polskim odnotowano przypadki zachoro-

40 L. Gawroński, *Saga rodu...*, s. 15; por. ks. J. Pruszkowski, *Janów Biskupi czyli Podlaski z dawnych i współczesnych źródeł*, Kraków 1897, s. 242-320.

41 *Metryka Henryka Wieniawskiego*, „Ruch Muzyczny”, nr 1/1968, s. 16.

42 Ciekawe rozważania na ten temat zob. M. Żeromska-Ciesielska, *Narodziny i chrzciny. Próba charakterystyki fragmentu obyczajowości czasów saskich*, [w]: *Wesela, chrzciny i pogrzeby XVI-XVIII w. Kultura życia i śmierci*, pod red. H. Suchojady, Warszawa 2001, s. 65-74.

43 M. Surdacki, dz. cyt., s. 496; C. Kukło, dz. cyt., s. 122, 315, 317-319; *Księgi metrykalne i stanu cywilnego w archiwach państwowych w Polsce. Informator*, opr. A. Laszuk, wyd. III, Warszawa 2003, s. IV (*Wstęp*).

44 Zob. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, sygn. AV1, s. 21-22 (1592).

45 AAL, Rep 60 A, sygn. 194, b. p.; APM, (wiz. z 1806), b. sygn., b. p.

46 L. Gawroński, *Saga rodu...*, s. 59-61.

wań na cholere. Trwała ona do końca stycznia 1837 r. W sumie zachorowało na nią 767 osób, a zmarło 272⁴⁷. Nie wiemy dokładnie, kiedy zaraza pojawiła się w Lublinie, jednak statystyka policyjna z 1837 r. informuje, że śmiertelność w tym roku była wyższa aniżeli w 1836 r.⁴⁸ Zważywszy, że *cholera morbus* budziła wśród współczesnych uzasadnioną trwogę, jej obecność mogła być dostatecznym impulsem do szybkiego chrztu synów T. Wieniawskiego. Prawdopodobne jest także, że któryś z domowników zachorował. Tłumaczyłoby to wspomniany wyżej pośpiech w udzieleniu sakramentów. Niemniej T. Wieniawski jako lekarz byłby w stanie zapewnić rodzinie należytą opiekę.

Kończąc rozważania nad chronologią zdarzeń, należy odnotować, że z wniesionych w 1844 r. wpisów do księgi metrykalnej Tadeusz Wieniawski skorzystał już w sierpniu 1846 r., gdy zapisał Józefa do drugiej klasy lubelskiego gimnazjum i jego dyrektorowi dostarczył odpis metryki syna⁴⁹. Z kolei w listopadzie tego roku poprosił o jej zwrot. W sierpniu 1849 r. wykorzystał także odpis chrztu kolejnego syna Aleksandra⁵⁰, innego uczestnika zagadkowych wydarzeń 1837 r. w rodzinie Wieniawskich.



Kamienica Wieniawskich w Lublinie (Rynek 17).

47 Z. Jastrzębowski, *Epidemie a rozwój ludności Królestwa Polskiego w latach 1815-1870*, „Archiwum Historii Medycyny”, 47 (1984), 3, s. 361.

48 APL, Magistrat miasta Lublina (MmL), 75, bns.

49 L. Gawroński, *Saga rodu...*, s. 44.

50 Tamże, s. 64-65.

Пётр Рахвал, Доминик Шульц

**Обстоятельства крещения Хенрика Венявского
и находки его метрики**

Найти метрическую запись о крещении польского композитора и скрипача еврейского происхождения Хенрика Венявского первым попытался (на тот момент безуспешно) при помощи люблинской епископской курии проф. Юзеф Рейсс летом 1926 г. Поиски увенчались успехом лишь в 60-е гг. XX в., хотя в литературе нет единого мнения о том, кому принадлежит заслуга этого открытия. Ещё позже, лишь в 1973 г., Людвигу Гавроньскому удалось установить точное место рождения Венявского в Люблине. Анализ опубликованной в эти годы метрической записи о крещении Венявского заставляет прийти к ряду интересных выводов. Оказалось, что музыкант, появившийся на свет в 1835 г., был крещён лишь в 1837 г., но не в костёле, а в семейном доме – вероятно, акушеркой, причём таинство, согласно требованиям католической Церкви, уже не повторялось, а запись об этом была внесена в метрическую книгу прихода Люблинского кафедрального собора только в 1844 г. Превратности жизни отца Хенрика, Тадеуша, в 1832–1849 гг. указывают на причины такого поступка и заставляют задаться новыми вопросами – в особенности о том, не затронула ли семью Венявских в мае 1837 г. некая болезнь, которая представляла угрозу жизни троих сыновей Тадеуша, в том числе знаменитого впоследствии Хенрика.

Piotr Rachwał, Dominik Szulc

**Circumstances of Henryk Wieniawski's Baptism
and Circumstances Accompanying
the Discovery of His Baptism Certificate**

The first attempt, though unsuccessful, to discover the baptism certificate of Henryk Wieniawski a Polish composer of Jewish descent, was undertaken with the assistance of the Lublin Bishop Curia by professor Jozef Reiss during the summer of 1926. The search was successfully completed only as late as the 60s of the 20th century, although there is no congruence in literature with regard to the person who made the discovery. It was even later, i.e. in 1973, that Ludwik Gawroński succeeded in determining the exact place of Wieniawski's birth in Lublin. The analysis of

Wieniawski's birth certificate published at the time brings to light a number of interesting findings. For the musician, born in 1835, was baptized as late as 1837, not in the church, however, but in the family house, probably by a midwife; the sacrament in accordance with the Roman Church requirements was not repeated, and the entry concerning this event was not made in the Cathedral parish register books until 1841. The course of life of Tadeusz, Henryk's father, in the years 1832-1849 points to the causes of such a conduct and requires posing further questions, especially whether in May of 1837 Wieniawski's family was not struck by some disease which would have been a threat to the lives of Tadeusz's three sons, including Henryk who later came to be famous.

Piotr Rachwał, Dominik Szulc

Die Taufumstände von Henryk Wieniawski und die Umstände des Wiederfindens seiner Taufmatrikel

Im Sommer 1926 war der Professor Józef Reiss der erste, der noch erfolglos mithilfe von bischöflicher Verwaltung in Lublin versucht hat, Taufmatrikel des polnischen Komponisten und Geigenspielers jüdischer Abstammung Henryk Wieniawski zu finden. Die Recherchen kamen erst erfolgreich in den 60er Jahren des 20. Jahrhunderts zu Ende, aber im Schrifttum zu dieser Problematik wird auf keinen Namen eines Entdeckers eindeutig hingewiesen. Noch später – erst im Jahre 1973 – ist es dem Forscher Ludwik Gawroński gelungen, einen genauen Geburtsort von Wieniawski in Lublin festzulegen. Die Analyse von einer in diesen Jahren veröffentlichten Taufmatrikel von Wieniawski erbrachte eine Reihe von interessanten Sachverhaltsfeststellungen. Der im Jahre 1835 geborene Musiker wurde erst im Jahre 1837 getauft, aber nicht in der Kirche, sondern im Familienhaus durch eine Hebamme. Das Taufsakrament gemäß den Anforderungen der lateinischen Kirche wurde schon nicht wiederholt. Diese Tatsache wurde erst im Jahre 1844 ins Matrikelbuch der katedralen Pfarrkanzlei in Lublin eingetragen. Die Lebensetappen des Vaters von Henryk – Tadeusz – in den Jahren 1832-1849 weisen auf die Ursachen einer solchen Handlung hin und lassen die weiteren Fragen stellen – besonders danach, ob im Mai 1837 die Familie Wieniawski nicht von einer Krankheit heimgesucht wurde, die sich für die drei Söhne von Tadeusz, darunter auch für den berühmten Henryk, als lebensgefährlich hätte erweisen können.